

Sygn. akt II Ka 54/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Sędziowie:	SSO Dariusz Półtorak (spr.) SSO Teresa Zawiślak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2014 r.

sprawy **W. P.**

oskarżonego z art. 53 ust. 3 Ustawy z dnia 13.10.1995 r. Prawo łowieckie

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 28 listopada 2013 r. sygn. akt II K 585/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 140 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 54/14

UZASADNIENIE

W. P. został oskarżony o to, że:

w dniu 25 maja 2013 roku w obwodzie łowieckim nr 242 koło miejscowości K. w gminie S. w powiecie (...) w województwie (...), podczas polowania indywidualnego strzelił lisa w czasie trwania okresu ochronnego,

tj. o czyn z art. 53 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1995 r. „Prawo łowieckie”.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy Węgrowie:

I. oskarżonego W. P. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za ten czyn na podstawie art. 53 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie skazał go, zaś na podstawie art. art. 53 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie w zw. z art. 58 § 3 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia

wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne ustalając na podstawie art. 35 § 1 kk wymiar tej pracy na 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym,

II. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty oraz obciążył go poniesionymi w sprawie wydatkami w kwocie 90 (dziewięćdziesiąt) złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w całości podniósł zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, poprzez wskazanie, że w dacie zdarzenia obowiązywał okres ochronny dla lisów, co zbaraniało ich zabijania, podczas gdy w rzeczywistości istniało odstępstwo wynikające z decyzji Ministra Środowiska z dnia 13.01.2012 r. sygn. DL-gł-6713/57/1881/13, na mocy której zezwolono corocznie na odstrzał 8 sztuk tego gatunku na każde 100 km², także w okresie ochronnym;

2. naruszenia przepisów procedury, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 kpk poprzez dowolne ustalenia co do tego, że zastrzelony lis był samicą, która miała młode.

Powołując się na powyższe obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów obrony wg. norm prawem przypisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna w stopniu oczywistym i nie mogła wywołać postulowanego rezultatu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że bezsporne jest w niniejszej sprawie, iż W. P. w dniu 25 maja 2013 r. w obwodzie łowieckim nr 242 koło miejscowości K. podczas polowania indywidualnego strzelił lisa. Niewątpliwie też w okresie tym obowiązywał okres ochronny na lisa wynikający z Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 16 marca 2005 r. w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne (Dz. U. 2005 poz. 459). Skarżący podniósł jednak, że ochrona ta nie miała charakteru bezwzględnej, albowiem odstępstwem od tegoż okresu ochronnego jest decyzja Ministra Środowiska z dnia 13.01.2012 r. sygn. DL-gł-6713/57/1881/13, na mocy której zezwolono corocznie na odstrzał 8 sztuk tego gatunku na każde 100 km⁽²⁾, także w okresie ochronnym do celów badań naukowych. Apelujący następnie starał się wykazać, że oskarżony ustrzelił lisa właśnie w celach badawczych. Należy jednak spostrzec, że kwestia ta pojawiła się dopiero na etapie sporządzenia apelacji. W toku całego postępowania oskarżony przyznawał się do stawianego mu zarzutu wskazując, że wiedział o okresie ochronnym, jednakże widząc atakowane przez lisa sarnę i jej młode postanowił strzelić do lisa, co mu się powiodło. Zatem W. P. konsekwentnie wskazywał, że jego motywem działania była ochrona słabszej zwierzyny, jaką w porównaniu z lisem jest sarna. Jego linia obrony zmierzała więc do wykazania, że działał w stanie wyższej konieczności. To stanowisko było jednak chybione, skoro jak jasno ukazał to Sąd Rejonowy możliwe było wypłoszenie lisa w inny sposób – choćby strzałem w powietrze. Jednocześnie oskarżony wyraźnie zaznaczył przed sądem, że „jest przekonany, że nie ma odstępstw od okresów ochronnych dla zwierząt” (k. 53v), wskazując w innym miejscu (k.55), że „nie strzelał w celach badawczych”. Ponadto na rozprawie odwoławczej oświadczył, iż nie był w posiadaniu upoważnienia uprawniającego do odstrzału lisa w okresie ochronnym, dla celów badawczych. W przekonaniu Sądu odwoławczego powyższe depozycje jasno wskazują, że motywem strzału do lisa w dniu 25 maja 2013 r. przez W. P. nie były cele badawcze, albowiem na datę 25 maja 2013 r. nie miał on nawet wiedzy, że istnieje decyzja, na którą powołuje się jego obrońca w apelacji. Należy przy tym zauważyć, że również przesłuchiwani świadkowie- doświadczeni myśliwi - S. Ż., R. K. i A. W. (1) nie wiedzieli o decyzji Ministra Środowiska na którą powołuje się apelujący, co wprost stwierdza w zeznaniach R. K., przyznając, że „rozmawiał z łowczym okręgowym A. W. (2) (...) kolega stwierdził, że jest zarządzenie od głównego Lekarza Weterynarii, o którym ja nie wiedziałem (...)” (k. 54v). W tych okolicznościach uznać należy, że przedstawiona w apelacji argumentacja jest jedynie wyrazem przyjętej linii obrony i została wywiedziona na potrzeby apelacji. Nie daje jednak podstaw do ekskulpowania zachowania W. P., który niewątpliwie nie wiedział, że istnieje decyzja Ministra Środowiska z dnia 13.01.2012 r. sygn. DL-gł-6713/57/1881/13, na mocy której zezwolono corocznie na odstrzał 8 sztuk lisów na każde 100 km⁽²⁾.

Nie spotkało się również z akceptacją Sądu Okręgowego stanowisko obrony zmierzające do wykazania dowolności w zakresie ustalenia Sądu Rejonowego, iż strzelony lis był samicą wychowującą młode. Faktem jest, że w toku postępowania nie były przeprowadzane oględziny, ani sekcja zwłok zwierzęcia, nie mniej jednak ustalenie, że strzelony lis był samicą wynikało jasno z zeznań świadków S. Ż. oraz A. W. (1). Ten ostatni wyraźnie również wskazał, że „polując widział często tę samicę lisa, nosiła ona pokarm dla swoich młodych” (k. 16v). Biorąc zatem pod uwagę, że są to doświadczeni myśliwi nie sposób uznać, że pomylili się w zakresie płci zwierzęcia. Okoliczności tej nie kwestionował również sam oskarżony w toku postępowania przed Sądem I instancji, zatem również dla niego była ona oczywista.

Podsumowując powyższe rozważania, zdaniem Sądu Okręgowego należy zwrócić uwagę, iż zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji na podstawie zgromadzonego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego, odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym, dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Tak jak nie budzi w ocenie Sądu Odwoławczego wina oskarżonego odnośnie przypisanego mu w wyroku czynu, tak również z pełną akceptacją spotkało się orzeczenie w zakresie wymierzonej mu kary. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zarówno okoliczności łagodzące jak i obciążające, dlatego słuszne było wymierzenie mu kary w rozmiarze 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

O kosztach, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Mając na uwadze powyższe i na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.